



## The Holy See

---

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE  
IN IRLANDA PER IL IX INCONTRO MONDIALE DELLE FAMIGLIE  
(25-26 AGOSTO 2018)

**PRZEMÓWIENIE JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA FRANCISZKA**  
**DO BISKUPÓW IRLANDZKICH** *Klasztor Sióstr Dominikanek, Dublin*

26 sierpnia 2018 r. [\[Multimedia\]](#)

---

*Drodzy Bracia Biskupi,*

W chwili kiedy moja wizyta w Irlandii dobiega końca, jestem wdzięczny za tę możliwość spędzenia czasu z wami. Dziękuję arcybiskupowi Eamonowi Martinowi za jego uprzejme słowa wprowadzenia i pozdrawiam was wszystkich z miłością w Panu.

Nasze spotkanie dzisiejszego wieczoru podejmuje braterską dyskusję, którą odbyliśmy w Rzymie w ubiegłym roku, podczas waszej wizyty *ad limina Apostolorum*. W tych krótkich punktach chciałbym podsumować naszą poprzednią rozmowę w duchu Światowego Spotkania Rodzin, które właśnie obchodziliśmy. Wszyscy jako biskupi jesteśmy świadomi naszej odpowiedzialności wynikającej z bycia ojcami świętego wiernego ludu Bożego. Jako dobrze ojcowie chcemy wspierać i inspirować, jednać i jednoczyć, a zwłaszcza ocalić całe dobro przekazywane z pokolenia na pokolenie w tej wielkiej rodzinie, jaką jest Kościół w Irlandii. To prawda, Kościół w Irlandii nadal jest silny, to prawda.

Zatem moje słowo do was dzisiejszego wieczoru – będąc kontynuacją homilii – jest wsparciem dla waszych wysiłków w tych czasach wyzwania, abyście trwali w waszej posłudze jako głosiciele Ewangelii i pasterze owczarni Chrystusa. Jestem szczególnie wdzięczny za troskę, jaką okazujecie wobec ubogich, wykluczonych i potrzebujących pomocy, jak o tym świadczył wasz niedawny list pasterski na temat bezdomności i uzależnień. Jestem również wdzięczny za pomoc, jaką oferujecie waszym kapłanom, których ból i zniechęcenie z powodu niedawnych skandali są często ignorowane. Bądźcie bliscy względem waszych kapłanów! Są najbliższymi bliźniami, jakich macie jako biskupi.

Podczas mojej wizyty powracał, rzecz jasna, temat konieczności uznania i naprawienia przez Kościół z ewangeliczną odwagą i szczerością błędów przeszłości, - grzechów ciężkich - związanych z ochroną dzieci i niepełnosprawnych osób dorosłych. W tym skrzywdzone kobiety. W minionych latach, jako episkopat podjęliście zdecydowane działania nie tylko, by podjąć drogę oczyszczenia i pojednania z ofiarami nadużyć, ofiarami i osobami, które doświadczyły nadużyć, ale również przy pomocy *Krajowej Rady Ochrony Dzieci* w Kościele w Irlandii, zaczęliście wyznaczyć rygorystyczny zestaw norm mających na celu zagwarantowanie młodzieży bezpieczeństwa. W minionych latach wszyscy musieliśmy otworzyć oczy – to bolesne- na powagę i zakres nadużywania władzy, sumienia i seksualnego w różnych kontekstach społecznych. W Irlandii, podobnie, jak wszędzie indziej, uczciwość i wiarygodność, z jaką Kościół postanawia podjąć ten bolesny rozdział swojej historii, może stanowić wzór i zachętę dla całego społeczeństwa. Czyńcie tak dalej. Upokorzenia są bolesne, ale zostaliśmy zbawieni upokorzeniem Syna Bożego, a to nam daje odwagę. Rany Chrystusa dodają nam odwagi. Proszę was o bliskość - to jest właściwe słowo, bliskość - wobec Pana i wobec ludu Bożego. Bliskość. Nie powtarzajcie postawy dystansu i klerykalizmu, które czasami w waszej historii dały rzeczywisty obraz Kościoła autorytarnego, surowego i autokratycznego.

Jak wspomnieliśmy podczas naszej rozmowy w Rzymie, przekazywanie wiary w jej integralności i pięknie stanowi poważne wyzwanie w kontekście szybkiej ewolucji społeczeństwa. Światowe Spotkanie Rodzin dało nam wielką nadzieję i zachętę co do tego, że rodziny stają się coraz bardziej świadome swojej niezastąpionej roli w przekazywaniu wiary. Przekazu wiary zasadniczo dokonuje się w rodzinie: wiara powinna być przekazywana „w dialekcie”,. W dialekcie rodziny. Jednocześnie szkoły katolickie i programy wychowania religijnego nadal odgrywają niezbędną rolę w tworzeniu kultury wiary i poczucia uczniostwa misyjnego. Wiem, że jest to dla was wszystkich motywem troski duszpasterskiej. Autentyczna formacja religijna wymaga nauczycieli wiernych i radosnych, zdolnych kształtować nie tylko umysły, ale także serca do miłości Chrystusa i praktykowania modlitwy. Czasami myślimy, że kształtowanie w wierze oznacza dawanie koncepcji religijnych, a nie myślimy o formowaniu serca, o kształtowaniu postaw. Wczoraj prezydent Irlandii powiedział mi, że napisał poemat o Kartezjuszu i powiedział mniej więcej tak: „Chłód myśli zabił muzykę serca”. To prawda trzeba kształtować umysł, tak, ale także serce. I uczyć modlitwy: uczyć dzieci się modlić; od początku, modlitwa. Przygotowanie takich nauczycieli i upowszechnianie programów na rzecz kształcenia ustawicznego są niezbędne dla przyszłości wspólnoty chrześcijańskiej, w której zaangażowani świeccy będą w większym stopniu powołani do wnoszenia mądrości i wartości swej wiary w ramach zaangażowania w różne dziedziny życia społecznego, kulturalnego i politycznego kraju.

Wstrząsy minionych lat poddały próbie tradycyjnie silną wiarę Irlandczyków. Jednakże stworzyły także szansę wewnętrznej odnowy Kościoła w tym kraju i wskazały nowe sposoby wyobrażania sobie jego życia i misji. „Bóg jest zawsze nowością”, i „nieustannie pobudza nas do wyruszania na nowo oraz do zmiany miejsca, aby wyjść poza to, co znane” (Adhort. ap. *Gaudete et exsultate*, 135). Obyście umieli z pokorą i ufnością w Jego łaskę odkrywać nowe ścieżki i podejmować nowe

drogi dla tych nowych czasów. Bądźcie odważni i twórczy. Z pewnością silne poczucie misyjne zakorzenione w duszy waszego ludu natchnie was twórczymi drogami, by dawać świadectwo o prawdzie Ewangelii i sprawiać rozwój wspólnoty wiernych w miłości Chrystusa i w gorliwości na rzecz wzrostu Jego królestwa.

Obyście w waszych codziennych wysiłkach bycia ojcami i pasterzami rodziny Bożej w tym kraju – ojcami a nie ojczymami- zawsze byli podtrzymywani nadzieją, która opiera się na prawdzie słów Chrystusa i pewności Jego obietnic. Ta prawda wyzwala nas w każdym czasie i miejscu (zob. J 8, 32); ma ona właściwą sobie moc, aby przekonać umysły i doprowadzić serca do siebie. Ilekroć wy i wasz lud czujecie, że jesteście małą trzodą wystawioną na wyzwania i trudności nie zniechęcajcie się. Jak uczy nas św. Jan od Krzyża, to właśnie w najciemniejszej nocy światło wiary staje się czystsze w naszych sercach. To światło wskaże drogę do odnowienia chrześcijańskiego życia w Irlandii w nadchodzących latach.

Wreszcie, w duchu komunii kościelnej, proszę was, abyście w dalszym ciągu krzewili jedność i braterstwo między wami – to bardzo ważne, a także byście wraz z przywódcami innych wspólnot chrześcijańskich działali i żarliwie modlili się o pojednanie i pokój między wszystkimi członkami rodziny irlandzkiej. Dzisiaj na obiedzie byłem z przedstawicielami [władze] w Dublinie, w Irlandii Północnej ... zjednoczeni, wszyscy zjednoczeni. I jedno, co zawsze mówię, ale trzeba powtarzać: jakie jest pierwsze zadanie biskupa? Mówię to każdemu: modlitwa. Kiedy chrześcijanie helleniści poszli się skarżyć, ponieważ zaniedbywano ich wdowy [por. Dzieje Apostolskie, 6,1], Piotr i apostołowie wymyślili diakonów. Następnie, kiedy Piotr wyjaśnia, jak to powinno być, kończy w następujący sposób: „My zaś [apostołowie] oddamy się wyłącznie modlitwie i posłudze słowa”. Wrzucam pytanie, niech każdy odpowie u siebie: ile godzin dziennie każdy z was się modli?

Z tymi myślami, drodzy bracia, zapewniam was o moich modlitwach w waszych intencjach i proszę was, abyście pamiętali o moich w waszych modlitwach. Wam wszystkim oraz wiernym powierzonym waszej trosce duszpasterskiej udzielam błogosławieństwa jako zadatek radości i mocy w Panu Jezusie Chrystusie.

Jestem blisko was: idźcie naprzód, odwagi! Pan jest bardzo dobry. A Matka Boża nas strzeże. A gdy sprawy są trochę trudne, trzeba się modlić *Sub tuum praesidium* [Pod Twoją obronę], ponieważ mistycy rosyjscy zwykli mówić, że w chwilach duchowej zawieruchy musimy schronić się pod płaszczem Świętej Matki Boga, *sub tuum praesidium*. Dziękuję bardzo! A teraz udzielę wam błogosławieństwa.

Odmówmy wspólnie *Zdrowaś Maryjo*.

*May God bless you all, the Father, the Son and the Holy Spirit.*

*Thank you very much.*

---

